

Wsiarżasajaca interpelacja posła Hutten-Czapskiego Wojskowym nie wolno kupować ziemi

Niesłwchanv okólnik ministerstwa rolnictwa

Czy p. Poniatowski ostoi się wobec oburzenia społeczeństwa?

Posel Hutten-Czapski złożył do łaski marszałkowskiej interpelację, dotyczącą okólnika ministra Poniatowskiego z dnia 17 marca 1937 r., wprowadzającego ograniczenia dla wojskowych zawodowych w stanie czynnym i w stanie spoczynku przy nabywaniu działek rolniczych i ogrodniczo-warzywniczych, przez zakaz kwalifikowania ich jako nabywców gruntów, zarówno w parcelacji państwowej, jak i prywatnej. Interpelacja kończy się słowami:

Wobec tego, iż 1) większość wojskowych w Polsce pochodzi ze stanu rolniczego, 2) uniemożliwienie nabywania ziemi ojczystej przez jej obrońców okresu walk o niepodległość i granice Rzeczypospolitej, a także jej obrońców przyszłych — jest bez wątpienia najzupełniej sprzeczne z poglądami zdecydowanej większości społeczeństwa polskiego — mam zaszczyt zwrócić się do p. ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z zapytaniem:

1) Jakże były motywy wyżej wymienionego zarządzenia z dnia 17 marca 1937 r.?

2) Czy pan minister nie zechciałby cofnąć tego rozporządzenia, jako krzywdzącego ten stan narodu, od którego w pierwszej linii zależy istnienie niepodległej Rzeczypospolitej?

Należy nadmienić, że będące

Rataj wraca do polityki

Organ naczelny Stronnictwa Ludowego, „Zielony Sztandar”, donosi, że prezes N. K. W., M. Rataj, po przeprowadzeniu kuracji przychodzi powoli do zdrowia i stopniowo powraca do prac w Stronnictwie. Na razie obejmuje z dniem 1. VIII b. r. redakcję „Zielonego Sztandaru”, zostawiając kierownictwo Stronnictwa jeszcze na pewien czas w rękach wiceprezesa N. K. W. — St. Miłokajczyka.

PRZYCHODNIA HUMORU — PORAD UDZIELAJĄ

Irena CARNERI, Władysław WALTER, Kazimierz CHRZANOWSKI.

WINIARNIA ZIEMIANSKA

Caveau „CAUCASIEN” Jasna 5

Kłęska suszy na Huculszczyźnie Łąki doszczętnie spalone

LWÓW, 27. 7. Z Nadwórnej donoszą, że wskutek upałów, jakie panowały w czerwcu na terenie Huculszczyzny, wielki obszar łąk uległ spaleniowi przez słońce do tego stopnia, że miejscowa ludność

będzie musiała sprowadzać paszę dla bydła na okres zimowy. Władze przystąpiły do szczegółowego obliczenia szkód, celem przyjęcia z materialną pomocą ludności górskiej, dotkniętej kłęską posuchy.

Nowa konstytucja estońska Prezydent wybierany na lat 6

TALLIN, 28. 7. Zgromadzenie Narodowe uchwaliło nową konstytucję estońską, której zasady są następujące:

1) Prezydent republiki wybierany jest na lat 6 w drodze bezpośredniego, powszechnego, równego i tajnego głosowania.
2) Parlament składa się z dwóch izb, których kadencja wynosi 5 lat.

Ślub Leitzkówny z milionerem łódzkim

Wielką sensacją życia artystycznego i towarzyskiego stolicy był ślub znanej tancerki Janiny Leitzkówny z młodym przemysłowcem łódzkim, milionerem Lucjanem Szyffrem. Ślub odbył się we wtorek o godz. 11 w kościele Karmelitów na Krak. Przedmieściu w najszlachetniejszym gronie rodzinnym.

Janina Leitzkówna jest cenioną tancerką, wychowaną szkoły baletowej teatru Wielkiego, do której wstąpiła mając lat 8.

Podobno p. Leitzkówna - Szyffrowa ma zamiar porzucić scenę.

Izba 1-sza składa się z 80-ciu członków i jest wybierana w tajnym głosowaniu na podstawie okręgowo-jednomandatowych. Prawa wyborcze posiada każdy obywatel bez różnicy poci z chwilą osiągnięcia 22 lat. 2-ga izba składa się z 40-tu członków, z których 30 stanowią przedstawiciele związków zawodowych, samorządu i instytucji, zaś 10-ciu członków mianuje prezydent republiki. Członek 2-jej izby musi mieć co najmniej 40 lat.

3) Prezydent republiki ma prawo rozwiązywania parlamentu oraz prawo weta. Podczas feryj parlamentarnych prezydent ma prawo wydawania dekretów, które następnie winny być zatwierdzone przez parlament.

4) Rząd jest powoływany przez prezydenta, który również ma prawo udzielenia mu dymisji. W wypadku votum nieufności, uchwalonego przez 1-szą izbę, prezydent republiki może udzielić dymisji rządowi, albo też rozpuścić nowe wybory do parlamentu.

5) Konstytucja gwarantuje swobody indywidualne i wolność sumienia. Zadane wyznaczenie nie zostało uznane za panujące.

6) Mniejszości narodowe korzystają, podobnie jak dotychczas, z autonomii kulturalnej.

przedmiotem interpelacji zarządzenie powiada wyraźnie:

Zawodowi wojskowi, pracownicy państwowi i komunalni, oraz państwowych i komunalnych instytucji, zarówno w czynnej służbie, jak i w stanie spoczynku (na emeryturze) nie mogą być nabywcami omawianych kolonii (t. j. działek rolniczych i ogrodniczo-warzywniczych).

Rozporządzenie to kończy się słowami:

Wyżej wskazane ograniczenia przy kwalifikowaniu kandydatów na nabywców działek winny w zasadzie być przestrzegane również i przy parcelacji prywatnej, szczególnie w okolicach specjalnie przebudowanych rolniczo.

Na marginesie powyższego okólnika i o interpelacji pos. Czapskiego pisze Cui Mackiewicz w wileńskim „Słowie”:

„Trudno jest pisać spokojnie o tym okólniku. Jeśli on nie usunie ministra Poniatowskiego nie tylko z ministerstwa, ale i z powierzchni życia politycznego, to należy uznać że Polaków nie oburzyło nie potrafi.

Okólnik ministra Poniatowskiego nie ma żadnego uzasadnienia. Podoficer, czy oficer w stanie spoczynku, pobierający emeryturę może przecież stać się rolnikiem...

Wszystkie państwa dążyły do tego, aby na ziemi osiadli element patriotycznie pewny...

Okólnik min. Poniatowskiego wyrządza ogromną, moralną krzywdę całemu narodowi. Nie wolano o przywileje dla wojska. Ale na miłość Boską, przecież nie można człowiekowi, któremu się mówi:

„bądźcieś za ojczyznę umierać”, mówić jednocześnie: „nie masz prawa kupić ziemi”, mówić to Potakowi to znaczy człowiekowi narodu rolniczego, dla którego posiadanie ziemi to nie tylko warsztat gospodarczy, lecz i sentyment i umiłowanie i honor i zaszczyt.

Mam nadzieję, że Polska nareszcie zrozumie, z kim ma do czynienia.

„ABC” pierwsze wskazało na zarysowujący się zatarg między posłami rolniczymi, a min. Poniatowskim. Zaczęło się od Izby Rolniczej w Białymstoku. Obecnie wynikł nowy zatarg, zdaje się, jeszcze poważniejszy. Być może, że będzie on miał głębsze następstwa polityczne.

Wszystkie państwa dążyły do tego, aby na ziemi osiadli element patriotycznie pewny...

Okólnik min. Poniatowskiego wyrządza ogromną, moralną krzywdę całemu narodowi. Nie wolano o przywileje dla wojska. Ale na miłość Boską, przecież nie można człowiekowi, któremu się mówi:

„bądźcieś za ojczyznę umierać”, mówić jednocześnie: „nie masz prawa kupić ziemi”, mówić to Potakowi to znaczy człowiekowi narodu rolniczego, dla którego posiadanie ziemi to nie tylko warsztat gospodarczy, lecz i sentyment i umiłowanie i honor i zaszczyt.

Mam nadzieję, że Polska nareszcie zrozumie, z kim ma do czynienia.

„ABC” pierwsze wskazało na zarysowujący się zatarg między posłami rolniczymi, a min. Poniatowskim. Zaczęło się od Izby Rolniczej w Białymstoku. Obecnie wynikł nowy zatarg, zdaje się, jeszcze poważniejszy. Być może, że będzie on miał głębsze następstwa polityczne.

Wszystkie państwa dążyły do tego, aby na ziemi osiadli element patriotycznie pewny...

Okólnik min. Poniatowskiego wyrządza ogromną, moralną krzywdę całemu narodowi. Nie wolano o przywileje dla wojska. Ale na miłość Boską, przecież nie można człowiekowi, któremu się mówi:

„bądźcieś za ojczyznę umierać”, mówić jednocześnie: „nie masz prawa kupić ziemi”, mówić to Potakowi to znaczy człowiekowi narodu rolniczego, dla którego posiadanie ziemi to nie tylko warsztat gospodarczy, lecz i sentyment i umiłowanie i honor i zaszczyt.

Mam nadzieję, że Polska nareszcie zrozumie, z kim ma do czynienia.

„ABC” pierwsze wskazało na zarysowujący się zatarg między posłami rolniczymi, a min. Poniatowskim. Zaczęło się od Izby Rolniczej w Białymstoku. Obecnie wynikł nowy zatarg, zdaje się, jeszcze poważniejszy. Być może, że będzie on miał głębsze następstwa polityczne.

Wszystkie państwa dążyły do tego, aby na ziemi osiadli element patriotycznie pewny...

Okólnik min. Poniatowskiego wyrządza ogromną, moralną krzywdę całemu narodowi. Nie wolano o przywileje dla wojska. Ale na miłość Boską, przecież nie można człowiekowi, któremu się mówi:

„bądźcieś za ojczyznę umierać”, mówić jednocześnie: „nie masz prawa kupić ziemi”, mówić to Potakowi to znaczy człowiekowi narodu rolniczego, dla którego posiadanie ziemi to nie tylko warsztat gospodarczy, lecz i sentyment i umiłowanie i honor i zaszczyt.

Mam nadzieję, że Polska nareszcie zrozumie, z kim ma do czynienia.

„ABC” pierwsze wskazało na zarysowujący się zatarg między posłami rolniczymi, a min. Poniatowskim. Zaczęło się od Izby Rolniczej w Białymstoku. Obecnie wynikł nowy zatarg, zdaje się, jeszcze poważniejszy. Być może, że będzie on miał głębsze następstwa polityczne.

Wszystkie państwa dążyły do tego, aby na ziemi osiadli element patriotycznie pewny...

Okólnik min. Poniatowskiego wyrządza ogromną, moralną krzywdę całemu narodowi. Nie wolano o przywileje dla wojska. Ale na miłość Boską, przecież nie można człowiekowi, któremu się mówi:

„bądźcieś za ojczyznę umierać”, mówić jednocześnie: „nie masz prawa kupić ziemi”, mówić to Potakowi to znaczy człowiekowi narodu rolniczego, dla którego posiadanie ziemi to nie tylko warsztat gospodarczy, lecz i sentyment i umiłowanie i honor i zaszczyt.

Mam nadzieję, że Polska nareszcie zrozumie, z kim ma do czynienia.

„ABC” pierwsze wskazało na zarysowujący się zatarg między posłami rolniczymi, a min. Poniatowskim. Zaczęło się od Izby Rolniczej w Białymstoku. Obecnie wynikł nowy zatarg, zdaje się, jeszcze poważniejszy. Być może, że będzie on miał głębsze następstwa polityczne.

Wszystkie państwa dążyły do tego, aby na ziemi osiadli element patriotycznie pewny...

Okólnik min. Poniatowskiego wyrządza ogromną, moralną krzywdę całemu narodowi. Nie wolano o przywileje dla wojska. Ale na miłość Boską, przecież nie można człowiekowi, któremu się mówi:

„bądźcieś za ojczyznę umierać”, mówić jednocześnie: „nie masz prawa kupić ziemi”, mówić to Potakowi to znaczy człowiekowi narodu rolniczego, dla którego posiadanie ziemi to nie tylko warsztat gospodarczy, lecz i sentyment i umiłowanie i honor i zaszczyt.

Mam nadzieję, że Polska nareszcie zrozumie, z kim ma do czynienia.

„ABC” pierwsze wskazało na zarysowujący się zatarg między posłami rolniczymi, a min. Poniatowskim. Zaczęło się od Izby Rolniczej w Białymstoku. Obecnie wynikł nowy zatarg, zdaje się, jeszcze poważniejszy. Być może, że będzie on miał głębsze następstwa polityczne.

Wszystkie państwa dążyły do tego, aby na ziemi osiadli element patriotycznie pewny...

Okólnik min. Poniatowskiego wyrządza ogromną, moralną krzywdę całemu narodowi. Nie wolano o przywileje dla wojska. Ale na miłość Boską, przecież nie można człowiekowi, któremu się mówi:

„bądźcieś za ojczyznę umierać”, mówić jednocześnie: „nie masz prawa kupić ziemi”, mówić to Potakowi to znaczy człowiekowi narodu rolniczego, dla którego posiadanie ziemi to nie tylko warsztat gospodarczy, lecz i sentyment i umiłowanie i honor i zaszczyt.

Mam nadzieję, że Polska nareszcie zrozumie, z kim ma do czynienia.

„ABC” pierwsze wskazało na zarysowujący się zatarg między posłami rolniczymi, a min. Poniatowskim. Zaczęło się od Izby Rolniczej w Białymstoku. Obecnie wynikł nowy zatarg, zdaje się, jeszcze poważniejszy. Być może, że będzie on miał głębsze następstwa polityczne.

Wszystkie państwa dążyły do tego, aby na ziemi osiadli element patriotycznie pewny...

Okólnik min. Poniatowskiego wyrządza ogromną, moralną krzywdę całemu narodowi. Nie wolano o przywileje dla wojska. Ale na miłość Boską, przecież nie można człowiekowi, któremu się mówi:

„bądźcieś za ojczyznę umierać”, mówić jednocześnie: „nie masz prawa kupić ziemi”, mówić to Potakowi to znaczy człowiekowi narodu rolniczego, dla którego posiadanie ziemi to nie tylko warsztat gospodarczy, lecz i sentyment i umiłowanie i honor i zaszczyt.

Mam nadzieję, że Polska nareszcie zrozumie, z kim ma do czynienia.

„ABC” pierwsze wskazało na zarysowujący się zatarg między posłami rolniczymi, a min. Poniatowskim. Zaczęło się od Izby Rolniczej w Białymstoku. Obecnie wynikł nowy zatarg, zdaje się, jeszcze poważniejszy. Być może, że będzie on miał głębsze następstwa polityczne.

Wszystkie państwa dążyły do tego, aby na ziemi osiadli element patriotycznie pewny...

Okólnik min. Poniatowskiego wyrządza ogromną, moralną krzywdę całemu narodowi. Nie wolano o przywileje dla wojska. Ale na miłość Boską, przecież nie można człowiekowi, któremu się mówi:

„bądźcieś za ojczyznę umierać”, mówić jednocześnie: „nie masz prawa kupić ziemi”, mówić to Potakowi to znaczy człowiekowi narodu rolniczego, dla którego posiadanie ziemi to nie tylko warsztat gospodarczy, lecz i sentyment i umiłowanie i honor i zaszczyt.

Mam nadzieję, że Polska nareszcie zrozumie, z kim ma do czynienia.

„ABC” pierwsze wskazało na zarysowujący się zatarg między posłami rolniczymi, a min. Poniatowskim. Zaczęło się od Izby Rolniczej w Białymstoku. Obecnie wynikł nowy zatarg, zdaje się, jeszcze poważniejszy. Być może, że będzie on miał głębsze następstwa polityczne.

Wszystkie państwa dążyły do tego, aby na ziemi osiadli element patriotycznie pewny...

Okólnik min. Poniatowskiego wyrządza ogromną, moralną krzywdę całemu narodowi. Nie wolano o przywileje dla wojska. Ale na miłość Boską, przecież nie można człowiekowi, któremu się mówi:

„bądźcieś za ojczyznę umierać”, mówić jednocześnie: „nie masz prawa kupić ziemi”, mówić to Potakowi to znaczy człowiekowi narodu rolniczego, dla którego posiadanie ziemi to nie tylko warsztat gospodarczy, lecz i sentyment i umiłowanie i honor i zaszczyt.

Mam nadzieję, że Polska nareszcie zrozumie, z kim ma do czynienia.

„ABC” pierwsze wskazało na zarysowujący się zatarg między posłami rolniczymi, a min. Poniatowskim. Zaczęło się od Izby Rolniczej w Białymstoku. Obecnie wynikł nowy zatarg, zdaje się, jeszcze poważniejszy. Być może, że będzie on miał głębsze następstwa polityczne.

Wszystkie państwa dążyły do tego, aby na ziemi osiadli element patriotycznie pewny...

Okólnik min. Poniatowskiego wyrządza ogromną, moralną krzywdę całemu narodowi. Nie wolano o przywileje dla wojska. Ale na miłość Boską, przecież nie można człowiekowi, któremu się mówi:

„bądźcieś za ojczyznę umierać”, mówić jednocześnie: „nie masz prawa kupić ziemi”, mówić to Potakowi to znaczy człowiekowi narodu rolniczego, dla którego posiadanie ziemi to nie tylko warsztat gospodarczy, lecz i sentyment i umiłowanie i honor i zaszczyt.

Mam nadzieję, że Polska nareszcie zrozumie, z kim ma do czynienia.

„ABC” pierwsze wskazało na zarysowujący się zatarg między posłami rolniczymi, a min. Poniatowskim. Zaczęło się od Izby Rolniczej w Białymstoku. Obecnie wynikł nowy zatarg, zdaje się, jeszcze poważniejszy. Być może, że będzie on miał głębsze następstwa polityczne.

Wszystkie państwa dążyły do tego, aby na ziemi osiadli element patriotycznie pewny...

Dla odzyskania korony Alfons XIII pojechał się z żoną

PARYŻ, 28. 7. Jak oświadcza agencja Havasa, publiczne pojednanie się b. hiszpańskiej pary królewskiej uważane jest w paryskich kołach dobrze poinformowanych za okoliczność, zwiększającą widoki ewentualnej kandydatury Don Juana, trzeciego syna Alfonsa XIII na tron hiszpański.

W czasie pobytu pary królewskiej w Rzymie ustalili miano następującego planu: Alfons XIII odzyska koronę, lecz już w kilka godzin potem abdykuje na rzecz Don Juana.

Jak się zdaje reakcja ze strony karlistów osłabia na skutek wycofania się ks. Bourbon, któremu przyznano by apanaż i tytuł infanty. Zwolennicy rządu w Salamance, obawiający się ingerencji włosko - niemieckiej w Hiszpanii, mają przychylić się do takiego rozwiązania sprawy. Don Juan, wychowanek angielskiej akademii morskiej w Woolwich, bardzo dobrze widziany w Anglii, miałby spowodować poparcie finansowe ze strony W. Brytanii, niezbędne dla odbudowy Hiszpanii.

Także z nie-żydami raczy rozmawiać hrabia Potocki

NOWY JORK, 28. 7. Przed wyjazdem na kilkutygodniowy urlop do Polski bohater słynnych oświadczeń wobec żydów ambasador Potocki udzielił dłuższego

wywiadu korespondentowi dziennika polskiego „Detroit” w sprawie ostatnich wystąpień żydów amerykańskich.

Ambasador zaznaczył, że niektórzy przewódcy żydów amerykańskich przemawiając w imieniu ogółu żydów amerykańskich, reprezentują faktycznie tylko pewną ich część. Swymi niepowołanymi wystąpieniami sprawiają, że sytuacja żydów polskich zamiast poprawiać się, ulega pogorszeniu. Zamiast zgłaszać nieprzemyślane protesty i tendencyjne interpretacje intencji rządu polskiego, przewódcy winni pomagać swym współbraćiom w Polsce przez czynne popieranie akcji rządu polskiego w kierunku udostępnienia Polsce obszarów emigracyjnych, uwzględnienia jej postulatów surowcowych, oraz starać się przyczynić do ogólnej poprawy gospodarczej.

MLECZARNIA DANGLA

Szpitalna 7

80

kolacje nabiłkowe

dzienników i ilustracji krajowych i zagranicznych, wszystkie plama i mody kobiece

Cerkiew w walce z rządem

Ministrowie jugosłowiańscy nie dopuszczeni do udziału w pogrzebie patriarchy Barnaby

BIAŁOGROD, 28. 7. Wedle doniesień prasowych, cerkiew serbsko - prawosławna zamierza przeprowadzić kanonizację zmarłego patriarchy Barnaby.

Pogrzeb patriarchy odbędzie się w Białogrodzie na koszt cerkwi, która odmówiła pogrzebu na koszt państwa. Rada regencyjna

i rząd będą na pogrzebie reprezentowane przez swych przedstawicieli. Celem uniknięcia incydentów porządek podczas pogrzebu ma być utrzymywany nie przez policję, lecz przez wojsko i stowarzyszenia patriotyczne. Ołbrzymie masy ludności prawosławnej ze wszystkich dzielnic

Jugosławii przybyły do Białogrodu i od czterech dni bez przerwy niemal składają hołd zwłokom patriarchy, wystawionym w katedrze.

Konflikt pomiędzy cerkwią a rządem stanął na martwym punkcie. Koła cerkiewne odmawiają uczestnictwa w wyborach nowego patriarchy, jeśli wezmą w nich udział członkowie rządu. Tymczasem korona i rząd posiadają wyłączne prawo zwolania kolegium wyborczego. Jeśli duchowieństwo odmówi swego udziału, kolegium wyborcze mimo to może być zwołane i może dokonać obioru bez względu na liczbę elektorów. Zatem sprawa obioru nowego patriarchy znajduje się w rękach rządu.

W pogrzebie patriarchy Barnaby nie przewidziano żadnych miejsc dla członków rządu. Z członków rządu w orszaku pogrzebowym uczestniczyć będzie jedynie minister wojny gen. Maricz.

W mieście panuje duże podniecenie. Na ulicach rozdawane są anonimowe ulotki potępiające w ostrych słowach rząd oraz tych wszystkich, którzy opowiedzieli się za konkordatem.

PARYŻ, 28. 7. Agencja Havasa donosi z Białogrodu, że wykluczenie przez Święty Synod Ortodoksyjny z serbskiego kościoła prawosławnego premiera oraz 8 ministrów może mieć poważne następstwa zarówno natury konstytucyjnej jak i politycznej.

Konstytucja określa, że członkowie rządu winni należeć do wyznania uznanego przez państwo. Otóż ministrowie, pozbawieni przez władze kościelne praw członków kościoła serbskiego, nie należą więcej do tego wyznania. a zatem przysięga, złożona królowi na konstytucję, nie ma, w opinii kościoła, więcej znaczenia.

Szef Falangi hiszpańskiej ułaskawiony na interwencję Niemiec

ST. JEAN DE LUZ, 28. 7. Były szef hiszpańskiej Falangi Manuel Hedilla, skazany na karę śmierci za nieprzychylnie stanowisko w stosunku do unifikacji milicji przeprowadzonej przez gen. Franco został na interwencję ambasadora Niemiec, ułaskawiony i karę śmierci zamieniono mu na dożywotnie więzienie. Ambasador Niemiec udzielił Hedilli azylu w Niemczech, na wypadek zwolnienia go z okazji amnestii, mającej nastąpić w dniu wzięcia Madrytu.

dora Niemiec, ułaskawiony i karę śmierci zamieniono mu na dożywotnie więzienie. Ambasador Niemiec udzielił Hedilli azylu w Niemczech, na wypadek zwolnienia go z okazji amnestii, mającej nastąpić w dniu wzięcia Madrytu.

Ociemniali wszystkich krajów przyjadą do Warszawy

W Warszawie odbędzie się w przyszłym miesiącu niepowodzeni kongres międzynarodowy. Delegatami na ten kongres będą ociemniali z różnych państw europejskich. Międzynarodowy kongres niewidomych zebrać się ma w sto

licy w czasie od 7—15 sierpnia. Poza delegatami niewidomymi przyjechać również mają nauczyciele niewidomych z 14 państw europejskich, m. in. z Anglii, Szwecji, Belgii, Finlandii i Czechosłowacji.

Morderca wędrownego handlarza uniknął szubienicy

POZNAN, 28. 7. Sąd apelacyjny w Poznaniu uchylił ten wyrok i skazał Grzeszczyka na karę śmierci. Sąd najwyższy uchylił wyrok sądu 2-jej instancji i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia. Obecnie sąd apelacyjny skazał ostatecznie Grzeszczyka na dożywotnie więzienie.

nie, sąd apelacyjny w Poznaniu uchylił ten wyrok i skazał Grzeszczyka na karę śmierci. Sąd najwyższy uchylił wyrok sądu 2-jej instancji i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia. Obecnie sąd apelacyjny skazał ostatecznie Grzeszczyka na dożywotnie więzienie.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Oddział miejski „ABC” Al. Jerozolimskie 3 a. Tel. 88.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16.30—19.30
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Tel. 309-33. Kantor prenumeraty: Al. Jerozolimskie 3 a. i piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimskie 3 a. tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400. Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34, tel. 135.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnieniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie 5 wraz z działami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości i milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-iej stronie — 1 zł w tekście (wśród artykułów) — 70 gr. w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 60 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekarskie 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobnie po 20 gr. za wiersz, duże liter: w ogłoszeniach drobnych liczy się za oddzielne wiersze. — tusty druk — dodatkowo Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Dział ogłoszeń: Al. Jerozolimskie 3 a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz. Tel. 727-33.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC” Sp. z ogr. odp